

Institut Prawa Karnego UMCS  
Zakład Prawa Karnego i Kryminologii

Tadeusz BOJARSKI

**Uwagi o systematyce przestępstw przeciwko podstawowym interesom politycznym  
i gospodarczym PRL**

Zur Systematik der Straftaten gegen die politischen und wirtschaftlichen  
Grundinteressen der VRP

Przepisy rozdz. XIX kodeksu karnego z r. 1969, określające przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL, dotyczą wartości bezspornej wagi z wielu względów, zwłaszcza gdy chodzi o ochronę interesów politycznych państwa. Ich ujęcie w obowiązującym kodeksie karnym jest zasadniczo inne niż w kodeksie z r. 1932 (rozdz. „Zbrodnie stanu” oraz „Przestępstwa przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym”), a także w przepisach powojennych, które zastąpiły przepisy dawnego kodeksu (kodeksu karnego WP, dekretu PKWN o ochronie Państwa i tzw. małego kodeksu karnego). Rozdział ten zawiera zupełnie nowy katalog przestępstw skierowanych przeciwko państwu, szczególnie w porównaniu z odpowiednimi przepisami kodeksu z r. 1932<sup>1</sup>, przejmując z tego kodeksu pewne idee dotyczące ochrony państwa. W przepisach powojennych pojawiły się nowe typy przestępstw, do których nawiązują bezpośrednio przepisy kodeksu obecnego, ale i w stosunku do nich kodeks obowiązujący ujmuje typy przestępstw istotnie różniące się pod względem treści i strony formalno-technicznej.<sup>2</sup> Podkreślenie tych znanych okoliczności nakazuje, aby sprawiedliwie ocenić wagę wysiłku kodyfikatorów w r. 1969, którego rezultatem jest właśnie obecny rozdział, poświęcony przestępstwom przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL. Przedstawiane uwagi nie

<sup>1</sup> Por. A. Krukowski: *Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom PRL*, [w:] *System prawa karnego*, t. IV. *O przestępstwach w szczególności, Część I*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1985, s. 34.

<sup>2</sup> Por. T. Taras: *Przestępstwo szpiegostwa w świetle nowego k.k. z 1969 r.*, „Palestra” 1970, nr 3, s. 8.

mają jednak na celu porównywania obecnego usystematyzowania tych przestępstw z ich ujęciem w kodeksie karnym z r. 1932 oraz w przepisach powojennych. Różnice pomiędzy tymi ujęciami ukazano dotychczas, jak wiadomo, już dość szczegółowo.<sup>3</sup> Są dwa powody upoważniające do ponownego spojrzenia na obecną systematykę tych przestępstw. Po pierwsze, dystans czasowy upływających 20 lat od uchwalenia kodeksu, a po drugie, podjęte zamierzenia reformy prawa karnego i dokonujące się zmiany ustrojowe. Z tych względów pewne uwagi nasuwać może sam tytuł rozdz. XIX oraz zakres zawartych w nim typów czynów zabronionych, pomijając szczegóły ujęć poszczególnych przestępstw.

„Uzasadnienie” projektu kodeksu karnego z r. 1969 podkreśla, że rozdz. XIX obejmuje czyny stanowiące istotne zagrożenie dla najcenniejszych dóbr społecznych, takich jak niepodległy byt i nienaruszalność terytorialna, bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne, ustroj polityczny i ekonomiczny PRL. Podkreśla się też świadome pominięcie w przepisach tego rozdziału niektórych czynów zabronionych, zawartych w innych rozdziałach, np. w grupie przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu. „Uzasadnienie” akcentuje także, że przestępstwa przeciwko państwu powinny udzielać ochrony nie tylko politycznym, ale i społeczno-gospodarczym podstawom ustrojowym państwa. Podstawowe bowiem „interesy państwa narusza nie tylko przestępczość o charakterze politycznym w tradycyjnym rozumieniu, lecz również wielka, zwłaszcza aferowa, przestępczość gospodarcza, godząca w uspołecznione środki produkcji i wymiany, w rozwój sił wytwórczych kraju i hamująca podnoszenie poziomu życiowego mas pracujących.”<sup>4</sup>

Oczywiście, interesy państwa mogą być rozumiane szeroko, są one bowiem różnorodne. Ustawodawca podkreślił w tytule rozdziału, że chodzi w nim o interesy podstawowe o charakterze politycznym i ekonomicznym. Przy czym w „Uzasadnieniu” określa się też te przestępstwa krótko jako „przestępstwa przeciwko Państwu”. Można się zastanawiać, czy określenia te — „przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym” oraz „przestępstwa przeciwko Państwu” oznaczają dokładnie to samo. Zależy to, oczywiście, od treści, jaką nadamy czy chcemy nadać obu tym określeniom, praktycznie od zakresów czynów zabronionych w nich umieszczonych. Gdyby przyjąć, że „przestępstwa przeciwko Państwu” to czyny godzące w byt państwa i jego bezpieczne funkcjonowanie, zgodnie z zasadami konstytucyjnymi, to zakres tego określenia wolno postrzegać jako węższy od drugiego („przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym”). Interesy polityczne

<sup>3</sup> Zob. między innymi literaturę podaną w przyp. 1 i 2 oraz J. Muszyński: *Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL w k.k. z 1969 r.*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1972, z. 1, ss. 1, 55 i n.; I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 389 i n.

<sup>4</sup> *Projekt kodeksu karnego*, Warszawa 1968, s. 127.

i gospodarcze, nawet podstawowe, jak to głosi tytuł rozdz. XIX kodeksu karnego, zdają się wyrażać szerszą treść niż określenie „przestępstwa przeciwko Państwu”. Oczywiście, przy założeniu, jak wyżej, że nie chodzi o wyszczególnienie różnych możliwych czynów, które tylko pośrednio godzą w państwo, utrudniając funkcjonowanie jego wewnętrznych struktur organizacyjnych, w tym gospodarczych. Pośrednio utrudniają (zakłócają) funkcjonowanie poszczególnych ogniw aparatu państwowego także przestępstwa naruszenia tajemnicy państwowej, przestępstwa przeciwko instytucjom państwowym, przestępstwa naruszające porządek publiczny, a także przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu. Naturalnie, byłoby rzeczą niewłaściwą zaliczanie ich wszystkich do przestępstw przeciwko państwu, ponieważ godzą one w funkcjonowanie państwa tylko pośrednio, zwracając się wprost przeciwko innym dobrom. Natomiast interesy państwa, zwłaszcza gospodarcze (nawet z dodatkiem podstawowe), dają się rozumieć bardzo szeroko. Do tej sprawy przyjdzie jeszcze powrócić po ustosunkowaniu się do tezy „Uzasadnienia” o celowości połączenia w jednym rozdziale kodeksu ochrony interesów politycznych i gospodarczych państwa, zwłaszcza w kontekście stwierdzenia, że odpowiednie przepisy tego rozdziału chronią społeczno-gospodarcze podstawy ustroju ekonomicznego PRL.<sup>5</sup>

Wydaje się, że to stwierdzenie „Uzasadnienia” nie jest dostatecznie adekwatne do treści przepisów tego rozdziału. Człon drugi tytułu rozdziału „interesy gospodarcze” zapowiada więcej, niż to faktycznie wynika z brzmienia jego przepisów. Zapowiedź dotycząca objęcia ochroną podstawowych interesów gospodarczych państwa potwierdza się tylko częściowo, najwyraźniej w art. 134 i 135 (afery gospodarcza i dewizowo-celna). Przepisy te równie dobrze mogą znaleźć się w innym miejscu kodeksu, bez uszczerbku dla ochrony objętych nimi interesów państwa. Artykuł 134 statuuje szczególnie niebezpieczny typ przestępstwa zagarnięcia mienia i w tej właśnie grupie rodzajowej czynów zabronionych powinien zostać umieszczony. Założenie, że tak poważny zamach na mienie prowadzi do przekształcenia chronionego w istocie dobra (mienia), z uwagi na aspekt ilościowy, w dobro o nowej jakości — podstawowy interes gospodarczy państwa — nie wydaje się dostatecznie przekonujący, jest to chyba zbyt daleko idące uogólnienie.

Interesy gospodarcze państwa chronią również przepisy art. 127 (sabotaż) i art. 130 k.k. (zdrada dyplomatyczna wyrządzająca szkodę interesom politycznym lub gospodarczym państwa), a także szpiegostwo (art. 124), które dotyczy może również spraw gospodarczych, przemysłowych, finansowych.<sup>6</sup> Gdyby pominąć w tym rozdziale przestępstwa określone w art. 134 i 135 k.k., które chyba sztucznie do niego włączono, pozostałyby właśnie trzy wymienione

<sup>5</sup> *Ibid.*, s. 127, pkt 1 ust. 2, pkt 2.

<sup>6</sup> Por. Taras: *op. cit.*, s. 9.

przepisy skierowane na ochronę interesów gospodarczych państwa. Przy czym ochrona interesów gospodarczych w art. 127 (dywersja, sabotaż) nie ma charakteru samoistnego, ponieważ zamach na te interesy jest tylko środkiem do osłabienia władzy państwowej (w dotychczasowym ujęciu „władzy ludowej”). Gdyby więc zgodzić się, że przepisy art. 134 i 135 mogą być z tego rozdziału usunięte, pozostawałyby trzy wymienione przepisy chroniące bezpośrednio lub dodatkowo interesy gospodarcze państwa (art. 124, 127, 130 k.k.). Nie uzasadniałoby to eksponowania tak wyraźnie ochrony interesów gospodarczych w samym tytule rozdziału.

Również wątpliwe jest twierdzenie „Uzasadnienia” projektu kodeksu karnego, że przepisy tego rozdziału chronią ustrój ekonomiczny państwa. W jakimś stopniu tak, ale zasadniczo nie bezpośrednio i wobec tego teza ta została sformułowana nieco „na wyrost”. Żaden z wymienionych przepisów tego rozdziału (art. 124, 127, 130, 134, 135), wbrew temu stanowisku oraz wypowiedziom w piśmiennictwie prawniczym<sup>7</sup>, nie udziela ochrony mieniu lub interesom gospodarczym wprost w kontekście założonego ustroju ekonomicznego. Natomiast ochronie między innymi „ustroju”, a więc także ustroju społeczno-gospodarczego, poświęcone są przepisy o zdradzie ojczyzny i zamachu stanu (art. 122 i 123).<sup>8</sup> Jednak zamach na ustrój ekonomiczny w ujęciu obu tych przepisów jest niejako sprawą wtórną. W każdym razie trudno sobie wyobrazić zamach na ustrój ekonomiczny w świetle art. 122 i 123 k.k., bez jednoczesnego zamachu na ustrój polityczny państwa. Już zupełnie abstrakcyjnym pojmowaniem zakresu czynu zabronionego jest dopatrywanie się zagrożenia dla ustroju gospodarczego w przepisie art. 126 k.k. (zamach terrorystyczny).<sup>9</sup> Działanie w celu wrogim PRL w wypadku takiego zamachu może mieć u podłoża teoretycznie i taką intencję, ale przecież nie to dobro jest chronione nawet wówczas, gdy funkcjonariuszem publicznym będzie w danym wypadku osoba kierująca jednostką gospodarczą.

Wolno zatem przyjąć, że ochrona interesów politycznych państwa nie musi być systematycznie połączona z ochroną interesów gospodarczych. Ochrona tych interesów najwyraźniej sformułowana w art. 134 i 135 może być realizowana w ramach innych grup rodzajowych przestępstw. Są one na tyle odmienne od pozostałych przestępstw tego rozdziału, a także jednak i odpowiednio mniej istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa funkcjonowania państwa, że ich miejsce znajduje się zasadniczo gdzie indziej. Ochrona interesów gospodarczych w pozostałych wymienionych przepisach rozdz. XIX schodzi niewątpliwie na plan dalszy w kontekście chronionych w nim interesów politycznych państwa. Można więc postawić pytanie, czy po ewentualnym przeniesieniu przepisów art. 134 i 135 z obecnego rozdziału, mógłby on zostać określony przy użyciu tylko

<sup>7</sup> Por. np. Krukowski: *op. cit.*, s. 23.

<sup>8</sup> Muszyński: *op. cit.*, ss. 59, 63.

<sup>9</sup> *Ibid.*, s. 65.

członu pierwszego obecnego tytułu rozdz. XIX jako „Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym PRL”. Biorąc pod uwagę okoliczność, że przepisy art. 122–133 k.k. obejmują w części, bezpośrednio lub pośrednio, czasem wtórnie, ale jednak także i ochronę interesów gospodarczych państwa, takie sformułowanie nie byłoby dostatecznie precyzyjne. Oczywiście, można by sformułować tytuł rozdziału bardziej ogólnie, bez określenia „polityczne”. Mógłby on brzmieć: „Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom PRL”. Wydaje się wszak, że i on nie oddawałby istoty rzeczy. Trzeba zatem powrócić do podniesionej wcześniej kwestii zamiennego używania w tytule rozdz. XIX kodeksu karnego określenia „przestępstwa przeciwko Państwu”.

Kwestia sprecyzowania, ogólnie mówiąc, przestępstw przeciwko państwu natrafiła na pewne trudności w poprzedzających kodeks karny projektach, co znalazło również wyraz w piśmiennictwie. Pojawiały się od r. 1951 propozycje określenia tej grupy przestępstw jako „Przestępstwa przeciwko Państwu Ludowemu” lub „Przestępstwa przeciwko Państwu Ludowemu i społeczności socjalistycznej”, aby dopiero w projektach z r. 1966 i r. 1968 przybrać kształt obecny.<sup>10</sup> Słusznie łączy się różnice w tych propozycjach z różnym rozumieniem rodzajowego przedmiotu ochrony tej kategorii przestępstw.<sup>11</sup> W piśmiennictwie przedwojennym wskazywano na przykład, że przedmiotem ochrony jest Państwo Polskie pod względem istnienia, całości, ustroju. Później wskazywano, że tym przedmiotem ochrony jest Polska Rzeczpospolita Ludowa lub „samo istnienie PRL oraz podstawy jej ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego, więc te wszystkie zasadnicze elementy układu stosunków społecznych, które powstały w wyniku przemian rozpoczętych Manifestem PKWN, a których podstawowym sformułowaniem stała się Konstytucja PRL z 1952 r.”<sup>12</sup> W innej wypowiedzi na ten temat podkreśla się, że karnoprawna ochrona obejmuje zespoły stosunków związane z podstawami ustrojowymi państwa; „w sferze politycznej — stosunki zapewniające państwu socjalistycznemu niepodległość i suwerenność, niepodzielność terytorialną, bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne, sprawowanie władzy państwowej przez masy pracujące, jedność sojuszniczą z innymi zaprzyjaźnionymi państwami oraz bezpieczeństwo osobiste przywódców państwa i innych funkcjonariuszy państwowych i działaczy społecznych.”<sup>13</sup> Te obszernie sformułowania mogą nasuwać pewne wątpliwości, ale też i wskazują na istotę rzeczy, zgodnie zresztą z wcześniejszymi wypowiedziami w tej sprawie. Mia-

<sup>10</sup> Zob. J. Wojciechowska: *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, ss. 99–101.

<sup>11</sup> *Loc. cit.*

<sup>12</sup> O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świada: *Prawo karne, Część szczególna*, Wrocław-Warszawa 1980, s. 33; zob. S. Glaser, A. Mogilnicki: *Kodeks karny, Komentarz*, Kraków 1934, ss. 328, 331–332 (wypowiedź dotyczy „zbrodni stanu” według kodeksu karnego z r. 1932); M. Lityński: *Przestępstwa przeciwko Państwu Ludowemu*, Łódź-Warszawa 1960, s. 62.

<sup>13</sup> Muszyński: *op. cit.*, s. 55.

nowicie, określając rodzajowy przedmiot ochrony w zakresie tych przestępstw, trzeba bezspornie wysunąć na czoło byt państwa i jego zewnętrzne i wewnętrzne bezpieczeństwo. Tych zaś wartości nie akcentuje w sposób wyraźny określenie „podstawowe interesy polityczne”, co uzasadnia podniesione wyżej zastrzeżenie co do tytułu rozdziału.

Przestępstwa zdrady ojczyzny (art. 122), szpiegostwa (art. 124), dezinformacji wywiadowczej (art. 131 § 2), szkodnictwa politycznego (art. 132), godzenia w jedność sojuszniczą (art. 133) określane są jako przestępstwa zwracające się przeciwko bezpieczeństwu zewnętrznemu państwa. Natomiast przestępstwa zamachu terrorystycznego (art. 126) i sabotażu (art. 127) zalicza się do przestępstw przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu. Czyny stanowiące zamach stanu (art. 123), zdradę dyplomatyczną oraz dezinformację wywiadowczą z § 1 art. 131 godzą w bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa.<sup>14</sup> W przepisach tych jako bezpośrednie przedmioty ochrony występują niepodległość i nienaruszalność terytorialna, moc obronna, bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne, interesy polityczne i gospodarcze, jedność sojusznicza ważna dla bezpieczeństwa zewnętrznego PRL. Pewna odmienność ujmowania bezpośredniego przedmiotu ochrony zaznacza się niekiedy przy analizie zamachu terrorystycznego (art. 126) i sabotażu (art. 127). W przypadku zamachu terrorystycznego przez bezpośredni przedmiot ochrony rozumie się bądź życie, zdrowie, wolność funkcjonariuszy publicznych i działaczy politycznych zagrożone czynami popełnionymi w celu wrogim PRL<sup>15</sup>, bądź bezpieczeństwo wewnętrzne PRL, a życie, zdrowie, wolność wymienionych osób traktuje się jako uboczny przedmiot ochrony.<sup>16</sup> W odniesieniu do sabotażu tenże przedmiot ochrony bywa określany jako ustrój państwa i jego wewnętrzne bezpieczeństwo bądź jako mienie o poważnym znaczeniu dla PRL, chronione przed niszczeniem, uszkodzeniem lub czynieniem niezdatnym do użytku oraz prawidłowe funkcjonowanie zakładów lub instytucji o poważnym znaczeniu dla PRL.<sup>17</sup> W każdym razie jest pewne, że na czoło wysuwają się takie naczelnie dla narodu wartości, jak byt i bezpieczeństwo państwa. Towarzyszą im interesy polityczne, a także gospodarcze, których zagrożenie osłabiać może to bezpieczeństwo. Dlatego tytuł rozdziału powinien te wartości uwypuklić. Nie wyraża tego, jak zaznaczono, dotychczasowe zatytułowanie rozdziału. „Podstawowe interesy polityczne” to zbyt enigmatyczne sformułowanie na oznaczenie wartości, jaką jest niepodległy

<sup>14</sup> Krukowski: *op. cit.*, s. 23.

<sup>15</sup> Chybiński, Gutekunst, Świda: *op. cit.*, s. 44; J. Śliwowski: *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 325.

<sup>16</sup> Zob. Krukowski: *op. cit.*, s. 70; Andrejew, Świda, Wolter: *op. cit.*, s. 398; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: *Kodeks karny, Komentarz*, Warszawa 1987, t. 2, s. 15; K. Buchała: *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 661.

<sup>17</sup> Zob. Krukowski: *op. cit.*, s. 76 oraz Chybiński, Gutekunst, Świda: *op. cit.*, s. 47; por. Andrejew, Świda, Wolter: *op. cit.*, s. 400; Bafia, Mioduski, Siewierski: *op. cit.*, s. 18.

byt państwa i jego bezpieczeństwo. Z tego względu tytuł rozdziału należałoby sformułować: „Przestępstwa przeciwko Państwu Polskiemu i jego podstawowym interesom”.<sup>18</sup> W tak zatytułowanym rozdz. XIX kodeksu karnego powinny znaleźć się obecne przepisy art. 270 i 271 k.k. Jest rzeczą oczywistą, że złenie Narodu Polskiego, Państwa Polskiego itd., to nie jest tylko sprawa naruszenia jakiegoś bliżej nie określonego porządku publicznego. Tego rodzaju zachowanie sprawcy może być podjęte bądź z pobudek narodowościowych (np. nienawiść do Narodu i Państwa Polskiego), bądź pobudek politycznych. Waga chronionych wartości jest tego rodzaju, że przepis ich dotyczący powinien znaleźć się w grupie rodzajowej objętej rozdz. XIX. Również, wbrew stanowisku „Uzasadnienia” projektu kodeksu karnego z r. 1969 i aprobującym je wypowiedziom w piśmiennictwie, do tej grupy rodzajowej należałoby zaliczyć przestępstwo określone w art. 271. Nie chodzi oczywiście o podniesienie poziomu represyjności poprzez takie zaszeregowanie przestępstwa (przeciwnie, może on ulec obniżeniu), ale o lepsze uporządkowanie systematyczne czynów zabronionych. Dyspozycja art. 271 wymagałaby bardziej precyzyjnego ujęcia.

Nie wchodząc, zgodnie z założeniem, w szczegółową analizę znamion poszczególnych czynów zabronionych, co mogłoby pozwolić na sformułowanie odpowiednich postulatów w kierunku zmian redakcyjnych tych przepisów, rozważania te nie mogą jednak być wolne od kilku uwag szczegółowych. Chodzi w szczególności o art. 126, 127 i 125 k. k. W wypadku zamachu terrorystycznego kwalifikacja prawna czynu sprawcy na podstawie tego przepisu uzależniona jest od stwierdzenia, że działał on „w celu wrogim PRL”. Rozumie się pod tym sformułowaniem działanie zmierzające do wyrządzenia szkody podstawowym interesom politycznym lub gospodarczym PRL, niezależnie od motywacji. Wychodząc z założenia, że ów cel nie musi być identyczny z pobudkami,

<sup>18</sup> H. Popławski zaproponował wyodrębnienie z obecnego rozdz. XIX kodeksu karnego grupę najcięższych przestępstw (art. 122, 123, 124, 126 i 127) pod tytułem „Przestępstwa przeciwko podstawom PRL”, lub „Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom PRL” albo „Szczególnie niebezpieczne przestępstwa przeciwko PRL”. Część pozostałych przestępstw obecnego rozdz. XIX oraz niektóre jeszcze inne proponuje określić jako „Inne przestępstwa przeciwko interesom PRL”. W obu tych grupach słusznie nie widzi miejsca dla przestępstw określonych w art. 134 i 135 k.k. (H. Popławski: *Przestępstwa przeciwko państwu (istota, podział, zakres)*, „Problemy Praworządności” 1986, nr 2, s. 29). Z „żarliwą” krytyką wypowiedzi H. Popławskiego wystąpił W. Kubala: *O przestępstwach przeciwko państwu (uwagi polemiczne)*, „Problemy Praworządności” 1986, nr 5, ss. 24–31. Nie podzielam propozycji systematycznej H. Popławskiego, ale też nie widzę uzasadnienia dla zwalczania określenia „przestępstwa przeciwko państwu”. Teza W. Kubali (s. 29), że „pojęcia: «podstawowe interesy polityczne PRL», «interesy polityczne PRL» i «interesy PRL» są w wyższym stopniu jednoznaczne w porównaniu z nazwą «przestępstwa przeciwko państwu»; [...] są bardziej konkretne, szczegółowe, a przez to następujące mniej kłopotów w procesie rozpoznania i udowodnienia znamion czynu [...]” nie jest chyba do końca prawdziwa, przede wszystkim pomija sprawę podstawową: termin „interesy” (z jakimkolwiek dodatkiem), nie jest w stanie wyrazić precyzyjnie tego, że w rozpatrywanej grupie przestępstw chodzi także wprost o ochronę istnienia, niepodległości i integralności terytorialnej państwa (zob. Popławski, *op. cit.*, ss. 23–24).

przyjmuje się, że obok typowej pobudki — nienawiści do socjalistycznego ustroju PRL, może to być również chęć uzyskania korzyści majątkowej za taki czyn.<sup>19</sup> Taki punkt widzenia może budzić wątpliwości w szczególności, gdy najemnik kieruje się wyłącznie celem osiągnięcia korzyści majątkowych. Wydaje się, że byłoby lepiej wskazać na pobudki działania sprawcy, używając w miejsce sformułowania — „w celu wrogim” — określenia: „z wrogości do Państwa lub Narodu Polskiego albo ustroju politycznego”. Sformułowanie to objęłoby sytuacje zagrożenia zewnętrznego (obcy agent) oraz zagrożenia wewnętrznego (wewnętrzny terror polityczny). Przepis ten wymaga, jak się wydaje, przeredagowania również z innego powodu. Byłoby lepszym ujęciem objęcie ochroną w § 1 życia, zdrowia oraz wolności przedstawicieli naczelnych organów władzy i administracji państwowej, w szczególności Prezydenta, Marszałka Sejmu, Senatu, Premiera. Dopiero w § 2 ta wzmożona ochrona mogłaby objąć inne osoby. Wreszcie uwaga trzecia dotycząca tego przepisu. Trzeba stwierdzić, że w ostatnim czasie nastąpiło zdecydowane poszerzenie zakresu działaczy politycznych objętych ochroną. Za jedyne bowiem prawidłowe kryterium zaliczenia działaczy politycznych do kręgu podmiotów chronionych przepisem art. 126 k.k. trzeba przyjąć formalnoprawny status organizacji, które reprezentują.

W kwestii art. 127 k.k. trzeba stwierdzić potrzebę odpowiedniego zastąpienia sformułowania „władza ludowa”. Pojęcie to, być może, zdezaktualizowało się niejako socjologicznie, odbiegając wraz z upływem czasu od prawzoru, dzisiaj, w świetle dokonujących się i zamierzonych zmian ustrojowych, traci swoją rację bytu. To nie jest postulat, lecz postrzeganie rzeczywistości, z czego zresztą wcale nie wynika, że nowa władza w nowym ustroju musi być koniecznie antyludowa. Nie miejsce tu na rozważania politologiczne. Stan rzeczy jest taki, że pojęcie „władza ludowa” przestało być adekwatne do rzeczywistości i trzeba je zastąpić albo wyrażeniem „władza państwowa”, albo określeniem „Państwo Polskie” („kto w celu osłabienia Państwa Polskiego...”).

Pozostaje jeszcze sprawa art. 125 k.k., którego ujęcie redakcyjne spowodowało rozległą dyskusję w piśmiennictwie i wywołało niejednolite stanowisko Sądu Najwyższego. Napisano na temat tego przepisu chyba więcej niż na to zasługuje.<sup>20</sup> Wobec tego krótko. Nie ulega wątpliwości, że ocena funkcji tego przepisu wywołuje trudności. Rodzi się bowiem pytanie, czy określa on zbiorczo typy uprzywilejowane, czy też stanowi tylko formę nadzwyczajnego złagodzenia kary. Formalnoprawny stan rzeczy jest taki, że prawidłowa może być tylko ocena, iż formułuje on w związku z art. 122, 123 i 124 § 1 k.k. zespół typów uprzywilejowanych, mimo że element uprzywilejowujący (czynny żal) jest nietypowy. Czynny żal to zdarzenie występujące po czynie, nie mogące już modyfikować zrealizowanego typu przestępstwa. Czynny żal może raczej

<sup>19</sup> Zob. Krukowski: *op. cit.*, ss. 72–73.

<sup>20</sup> Zob. T. Bojarski: *Odmiany podstawowych typów przestępstw w polskim prawie karnym*, Warszawa 1982, ss. 131–134 oraz przytoczoną literaturę.



modyfikować karę. Jednakże formuła nadzwyczajnego złagodzenia kary jest tylko jedna — określona w art. 57 k.k. Poza nią kodeks karny nie zna innej podstawy ani techniki nadzwyczajnego złagodzenia kary. W tej sytuacji nie pozostaje nic innego, jak zgodzić się, że chodzi jednak ze względów formalnych o modyfikację typów przestępstw z art. 122, 123, 124 k.k. i tym samym dobudowanie do nich typów uprzywilejowanych. Tak jest obecnie. *De lege ferenda* prawidłowa wydaje się formuła nadzwyczajnego złagodzenia kary. I taki postulat się nasuwa.

Na koniec trzeba podkreślić, że ustawa z 29 V 1989 r. (Dz.U. nr 34 poz. 180) trafnie uzupełniła już przepisy art. 129 i 133 k.k. o klauzulę wzajemności.

### ZUSAMMENFASSUNG

Die Verordnungen des Kapitels XIX des polnischen Strafgesetzbuches aus dem Jahre 1969 haben die Straftaten gegen die politischen und wirtschaftlichen Grundinteressen der VRP bestimmt. Diese Auffassung ist grundsätzlich anders als die im Strafgesetzbuch aus dem Jahre 1932 („Hochverrat“ und „Straftaten gegen auswärtige Interessen und internationale Beziehungen“) und die der Nachkriegsverordnungen, die bis 1969 galten. Obwohl das aktuelle Verzeichnis der gegen den Staat gerichteten Straftaten die bessere systematische Auffassung als die älteren Vorschriften aufweist, bietet es im Zusammenhang mit der vorbereiteten Strafrechtsreform einige Postulate.

In der Arbeit wird die These in Frage gestellt von der Zweckmäßigkeit der Anbringung im derselben Kapitel der Straftaten vom politischen Charakter, die *stricte* gegen den Staat und seine Sicherheit gerichtet sind, mit denen, die die wirtschaftlichen Interessen des Staates gefährden. Es wird die Meinung geäußert, daß die Straftaten der Aneignung der gesellschaftlichen Vermögensgüter (Art. 134 StGB) und die devisa-zollamtlichen Straftaten (Art. 135 StGB) künstlich im derselben Kapitel mit den anderen gekoppelt werden (Vaterlandsverrat, Staatsstreich, Spionage, Terroranschlag, Sabotage, diplomatischer Verrat, geheimdienstliche Desinformation, politische Schädigung, Verletzen der Einheit der Verbündeten). Der Autor postuliert, in diesem Kapitel nur diese Straftaten zu hinterlassen, die die politischen Grundinteressen des Staates gefährden. Einige von den politischen schützen auch im gewissen Umfang die wirtschaftlichen Interessen des Staates, aber die Vorherrschaft der erst genannten ist hier unbestritten. Besonders deutlich ist es im Falle des Vaterlandsverrates (Art. 122 StGB) und des Staatsstreiches (Art. 123 StGB), die u.a. die Gesellschaftsordnung gefährden, also im gewissen Grade auch die ökonomische Ordnung, aber nur indirekt. Der Schutz der ökonomischen Interessen des Staates ist deutlicher im Falle der Spionage, Sabotage und des diplomatischen Verrates. Aber auch hier steht der politische Charakter dieser Taten im Vordergrund.

Nach der Verschiebung der Straftaten von Art. 134 und 135 StGB sollte man auch den Kapitel anders betiteln, weil die Bezeichnung — „politische Grundinteressen“ zu unklar ist, das Wesentliche nicht wiedergibt und gleichzeitig nicht die Hauptwerte ausdrückt, die hier geschützt werden müssen — Staatsexistenz und dessen Sicherheit. Deshalb wird eine neue Bezeichnung für Kap. XIX vorgeschlagen: „Die Straftaten gegen Polnischer Staat und dessen Grundinteressen“. Neben den bestehenden Typen der Straftaten sollen dort noch die von Art. 270 und 271 StGB bestimmte Taten enthalten werden (Schmähung, Verunglimpfung der Polnischen Nation, des Polnischen Staates, der Staatsordnung, der Hauptorgane des Staates und Verbreitung von falschen Nachrichten, die dem Polnischen Staat schädigen könnte). Vorgeschlagen werden auch die Redaktionsänderungen in der Auffassung der folgender Straftaten: Terroranschlag (Art. 126), Sabotage (Art. 127), und teilweise Art. 125 StGB (tätige Reue).

